Witold Kujawski

Diecezja kruszwicka, jej początki i przeniesienie do Włocławka

Studia Włocławskie 9, 329-341

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

STUDIA WŁOCŁAWSKIE
9(2006)

KS. WITOLD KUJAWSKI

DIECEZJA KRUSZWICKA, JEJ POCZĄTKI I PRZENIESIENIE DO WŁOCŁAWKA[1]

Diecezja włocławska, niezależnie od konfiguracji swoich granic, często była nazywana diecezją kujawską. Przypomina to, że od zarania swoich dziejów związana jest z tą ważną dzielnicą Polski, nazywaną niekiedy kolebką polskiej państwowości. A miejscem szczególnie ważnym na mapie ówczesnych Kujaw była Kruszwica, nad jeziorem Gopłem, nie tylko jako emporium handlowe, ale także jako ośrodek ówczesnej władzy książęcej[2]. Drugim miejscem, wybijającym się już w czasach Bolesława Chrobrego, był Włocławek, leżący nad rzeką Wisłą, pełniący wówczas nie tylko rolę grodu książęcego, ale zdaje się miejsce jednego z większych zgrupowań wojów Chrobrego, poniekąd jego garnizon[3].

Te dwa miejsca na Kujawach bardzo wcześnie stały się także ośrodkami kościelnymi. Bowiem w grodach książęcych powstawały kościoły, gdzie prowadzono działalność katechetyczną i duszpasterską, i one stały się ośrodkami przyszłych parafii[4]. Wprawdzie brak jest dokumentów, które mówiłyby o tych miejscach w wieku X czy XI, jednak badania archeologiczne prowadzone we Włocławku[5], a zwłaszcza w Kruszwicy[6] ponad wszelką wątpliwość potwierdzają ich starożytność kościelną.

Przez wieki w diecezji włocławskiej nie było żadnych wątpliwości co do jej istnienia w Kruszwicy. Ciągle żywa była tradycja kruszwicka, która głosiła, że stamtąd diecezja przyszła do Włocławka. Może było tak dlatego, że sama Kruszwica ciągle, bo do 1818 r., należała do diecezji z siedzibą we Włocławku. Ale nie tylko.

Wprawdzie nie przyjmuje się już za prawdziwy przekazu Jana Długosza o istnieniu od 966 r. w Polsce siedmiu biskupstw, w tym także diecezji kujawskiej, i jego szeregu tzw. biskupów kruszwickich[7], ale podaną przez niego wiadomość, że została ona uposażona około 1098 r. przez księżnę Judytę, uznać należy za wiarogodną. Nie umiał jednak wytłumaczyć, kiedy ostatecznie biskupi na stałe przenieśli się z Kruszwicy do Włocławka[8].

Potwierdzeniem żywej tradycji kruszwickiej panującej we Włocławku są krótkie zarysy dziejów diecezji włocławskiej, rozpoczynające się od Kruszwicy, chociażby we wstępie do *Brewiarza włocławskiego*, wydanego w 1502 r. przez biskupa Krzesława Kurozwęckiego, gdzie jest wyraźnie mowa o Kruszwicy jako stolicy biskupiej[9].

Dlaczego zatem od połowy XIX wieku podaje się w wątpliwość to, co przez wieki było oczywiste? Wydaje się, że powody są dwa. Pierwszy dał wiek XIX, kiedy to uczeni polscy, głównie przy Uniwersytecie Krakowskim i Uniwersytecie Lwowskim, zaczęli zapoznawać się z rękopisami dokumentów i dawnych kronik oraz wydawać je drukiem. Jeżeli okazało się, że w źródłach pisanych brak jakiejś wiadomości dotąd uznawanej za prawdę, zaczęto ją podważać. Bo uznano, że tylko dowód pisany może dawać pewność. A w odniesieniu do naszej diecezji brak wiadomości na piśmie o biskupstwie kruszwickim. Drugim powodem jest zlekceważenie przez niektórych historyków wspomnianej tradycji.

Dlaczego zdecydowano się w niniejszym artykule poruszyć ten problem? Bo zbliża się rok 2013, który wielu historyków diecezji włocławskiej uważa za rocznicę powstania pierwszej diecezji na Kujawach, przeniesionej potem do Włocławka.

Odważamy się więc przedstawić początki diecezji na Kujawach, których spadkobierczynią, a raczej dalszym jej ciągiem, jest diecezja włocławska, chociaż sprawa jest bardzo trudna do jednoznacznego opisania. Chodzi tu o podstawowe pytanie, czy pierwotnie była diecezja na Kujawach z siedzibą w Kruszwicy, a jeżeli tak, to kiedy przekształciła się w diecezję z siedzibą we Włocławku. I jakie były przyczyny tego, że na Kujawach, które posiadały w bezpośrednim sąsiedztwie archidiecezję gnieźnieńską, mogła powstać nowa?

Większość autorów zgadza się, że jest bogata tradycja łącząca Kruszwicę i Włocławek, ale brak jednoznacznych przekazów źródłowych sprawia, że powstały i nadal powstają hipotezy – sprzeczne, a niekiedy wręcz się wykluczające – próbujące wykazać, gdzie była pierwsza stolica biskupstwa na Kujawach oraz określić czas powstania obu stolic[10].

Wbrew temu, co utrzymywał autor – skądinąd bardzo cennej – monografii o Włocławku, ks. Michał Morawski, idąc zresztą za Długoszem, diecezja kujawska, tym bardziej z siedzibą we Włocławku, nie powstała wtedy, kiedy Polska przyjmowała chrześcijaństwo, ani nawet w roku tysięcznym[11]. Kujawy z Włocławkiem znalazły się wtedy z pewnością w archidiecezji gnieźnieńskiej[12].

Jak długo trwał ten stan, kiedy na Kujawach powstała nowa diecezja i gdzie to miało miejsce, próbują odpowiedzieć historycy, interpretując na różne sposoby ubogą dokumentację źródłową odnoszącą się do tego zagadnienia[13].

Przegląd najstarszych źródeł

Historycy szukają wiadomości o diecezji na Kujawach, a konkretnie w Kruszwicy, u kronikarza Galla Anonima. Jednakże on, wymieniając ówczesnych biskupów polskich, nie wspomniał ani razu biskupa kruszwickiego czy kujawskiego[14]. Pozostaje wszakże co najmniej wątpliwość, czy kronikarz powiedział całą prawdę o polskich diecezjach, pisząc około 1113 r. swoje dzieło.

Po pierwsze jest możliwe, że biskupstwo kruszwickie, wtedy kiedy Gall pisał swoją kronikę, mogło praktycznie nie funkcjonować, po zniszczeniach samej Kruszwicy w latach dziewięćdziesiątych XI wieku. Miasto to bowiem było areną wojny domowej spowodowanej wystąpieniem synów książęcych, Zbigniewa i Bolesława, przeciwko nieudolnym rządom ich ojca, Władysława Hermana[15]. Po drugie, nie bez znaczenia jest uświadomienie sobie faktu, że Gall tak całkowicie obiektywny nie był. Jako wielbiciel Bolesława Krzywoustego, mógł celowo, opisując bitwę pod Kruszwicą[16], który to gród popierał Zbigniewa, pominąć sprawę tamtejszego biskupstwa[17]. Że tak mogło być istotnie, zdaje się świadczyć komentarz do tej kroniki Mariana Plezi. Otóż autor ten uważa, że wspomniany w kronice biskup polski Paweł[18] mógł być właściwie biskupem poznańskim lub kruszwickim[19]. Zdanie to nie jest bynajmniej całkowicie odosobnione. Nawet historyk diecezji poznańskiej, ks. Józef Nowacki, dopuszcza możliwość, że ów Paweł mógł być biskupem kruszwickim, i utożsamia go z Długoszowym biskupem Paulinem (1098–1110), bo w szeregu biskupów poznańskich, ustalonym przez tegoż autora, w latach 1106–1127 biskupstwo poznańskie piastował bp Wawrzyniec[20]. Chociaż znakomity historyk Władysław Abraham przyjmował, że chodziło tu o biskupa poznańskiego[21], sprawa nie jest ostatecznie przesądzona.

Kolejnym, ale też negatywnym w swojej wymowie źródłem, jeżeli tę notatkę tak można nazwać, jest wykaz biskupstw duńskich, szwedzkich, norweskich i polskich z 1123 r., gdzie także nie wymieniono żadnego z biskupstw kujawskich[22].

Bardzo ważnym dokumentem jest bulla papieża Innocentego II z 1133 r. dla arcybiskupa magdeburskiego św. Norberta. Podporządko-

wywała ona wszystkie biskupstwa polskie tej metropolii, a wśród nich imiennie wyliczone diecezje w Kruszwicy i we Włocławku[23]. Wprawdzie przez niektórych jej wiarygodność jest podawana w wątpliwość[24], ale jest to jednak najstarszy dokument wyraźnie wymieniający diecezje kujawskie. Bulla ta jednak nie weszła w życie, ponieważ już w trzy lata później ten sam papież wydał inną bullę protekcyjną, tym razem dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, zatwierdzając jego przywileje i uposażenie[25].

Następnym dokumentem, mówiącym już wyraźnie o diecezji włocławskiej, jest bulla protekcyjna papieża Eugeniusza III z 1148 r. wystawiona dla biskupa włocławskiego Wernera. Zatwierdzała ona stan diecezji i jej granice ustalone przez legata Idziego, za czasów Bolesława Krzywoustego[26]. Nie powołuje się ona jednak na dokument erekcyjny tej diecezji, ponieważ nie jest wykluczone, że takiego dokumentu w 1123 r. nie wystawiono. Dlatego niektórzy bullę tę nazywają spóźnionym dokumentem erekcyjnym diecezji[27].

O diecezji kujawskiej, ale bez wymieniania Kruszwicy, mówi Kronika Wielkopolska, informując, że powołał ją do istnienia syn Bolesława Chrobrego, Mieczysław, i że w czasie kiedy dokument ten powstawał, nosiła ta diecezja nazwę włocławskiej[28]. Wprawdzie wielu historyków próbuje podważać wartość tego przekazu, jednakże inni sądzą, że jej autor, biskup poznański Boguchwał, jak i współautor, kanclerz poznański Baszko, mogli korzystać z nieznanych nam dzisiaj źródeł kruszwickich, a na pewno znali tradycję istniejącą w tym mieście[29].

Tak o kronice tej myślał już dawniej ks. Jan Fijałek, a ostatnio Zygmunt Sułowski, pisząc, że odrzucanie tej kroniki jest już „superkrytycyzmem". Ostatnie źródło stanowi wreszcie tradycja włocławsko-kruszwicka, zawsze łącząca dzieje diecezji włocławskiej z początkami kruszwickimi, której, jak to wymownie stwierdził jeden z badaczy dziejów naszej diecezji, wspominany już ksiądz Fijałek, żadną miarą odrzucać nie wolno, bo źródła, jakie znamy, raczej ją potwierdzają, a nie wykluczają[30].

Hipotezy na temat początków diecezji na Kujawach

Przedstawiony powyżej stan źródeł spowodował powstanie różnych hipotez na temat początków diecezji na Kujawach, które ostatecznie dadzą się sprowadzić do dwóch przeciwstawnych sobie twierdzeń: 1) w XI wieku nie było diecezji na Kujawach, 2) wiele wskazuje, że w XI wieku istniała tu diecezja ze stolicą w Kruszwicy. Jeśli przyjmiemy drugą hipotezę,

powstaje kolejne pytanie: kiedy i w jakich okolicznościach nastąpiła translacja diecezji do Włocławka.

Niektórzy twierdzą, że w XI wieku nie było diecezji na Kujawach

Nie brakowało dawniej, a i teraz, historyków, którzy odrzucali możliwość jedenastowiecznej diecezji z siedzibą w Kruszwicy, bo nie ma wyraźnego źródła pisanego potwierdzającego ten fakt.

Należał do nich ks. Zenon Chodyński, który, znając całą tradycję o związkach Włocławka z Kruszwicą, nie przyjmował jednak jej istnienia. Uważał, że pierwszą i jedyną stolicą diecezji na Kujawach był Włocławek, a ustanowienie tego biskupstwa mogło nastąpić za czasów Bolesława Śmiałego. Jednakże zastrzegał się, że może w przyszłości znajdą się jakieś źródła, które pozwolą na zmianę stanowiska i udowodnią, że diecezja w Kruszwicy rzeczywiście istniała[31].

Podobne stanowisko zajął, współczesny Zenonowi Chodyńskiemu, Wojciech Kętrzyński, dowodząc, że to Władysław Herman około 1085 r. ufundował we Włocławku diecezję. Podobnie uważał Fryderyk Papeè, który poszedł jeszcze dalej i przyjmował rok 1123 jako początek biskupstwa kujawskiego ze stolicą we Włocławku[32].

W ostatnim czasie z oryginalną koncepcją wystąpił Profesor Gerard Labuda, chociaż sam przyznaje, że są to jego przypuszczenia, które nie upoważniają do wiążącej konkluzji[33]. Wychodząc z bulli 1133 r., wyliczającej obok siebie dwa biskupstwa kujawskie: we Włocławku i Kruszwicy oraz zakładając, że w Magdeburgu dobrze znano sytuację Kościoła w Polsce, postawił następującą tezę: Obydwie diecezje kujawskie zostały utworzone w 1123 r. Przedtem ich nie było, bo nie wyliczono ich w kronice Galla. Kronikę wielkopolską odrzucił Labuda jako mało wiarygodną. Obie diecezje miały za cel działalność misyjną, a to było bardzo ważne za czasów Bolesława Krzywoustego[34].

I tak Kruszwica miała obejmować całe Kujawy z Pomorzem Gdańskim, gdzie potrzebna była jeszcze działalność misyjna. Włocławek natomiast, który przez autora tej opinii umiejscowiony został na prawym brzegu Wisły, miał rozciągać swoją opiekę duszpasterską i chrystianizacyjną na ziemię dobrzyńską i ziemię chełmińską oraz prowadzić działalność misyjną wśród plemion pruskich[35]. Kiedy zaś okazało się, że diecezja włocławska nie może liczyć na powodzenie w pracy misyjnej w Prusach, uznano, że trzy diecezje w niewielkiej od siebie odległości, a mianowicie w Kruszwicy, Włocławku i w Płocku, są zbędne. Postanowiono zredukować ich liczbę i to w ten sposób, że wzmacniając diecezję płocką, włączo-

no do niej terytorium diecezji włocławskiej, czyli praktycznie tę ostatnią znosząc. Jednocześnie dokonano translacji dotychczasowego biskupa włocławskiego Wernera do Płocka, a stało się to po 1148 r. Do Włocławka zaś, ale już tego lewobrzeżnego, przeniesiono diecezję z Kruszwicy. Ta zaś zmiana miała nastąpić w latach 1168–1185, gdy w Polsce przebywał legat papieski Reinold, a może nawet na synodzie łęczyckim w 1180 r.[36]

Najnowszą próbę rozwiązania tego problemu podjął Peter Kriedte w swojej, znakomitej zresztą i wyczerpującej, pracy poświęconej władztwu biskupów włocławskich na Pomorzu. Zajmując się w pierwszym rozdziale swojego dzieła przeglądem źródeł dotyczących interesującej go sprawy, też odrzucił możliwość istnienia biskupstwa w Kruszwicy. Uznał jedynie, że ośrodek ten dostarczył nowo powstałej na początku XII w. diecezji włocławskiej, świątyni i grona duchownych, które stanowiły przez czas pewien katedrę i kapitułę dla diecezji[37].

Historykiem, który także odrzucił możliwość jedenastowiecznego pochodzenia diecezji w Kruszwicy, okazał się też Zygmunt Sułowski. Swoiście interpretując bullę z 1148 r., uznał, że diecezja tworzona w 1123 r. mogła nosić inną, aniżeli „włocławska" nazwę. Przyjąwszy za prawdziwą tradycję kruszwicką, twierdzi, że jeszcze w początkach rządów Bolesława Krzywoustego nie było diecezji na Kujawach. Ta powstała w 1123 r. najprawdopodobniej w Kruszwicy. Już biskup Werner myślał o jej przeniesieniu do lepiej rozwijającego się ośrodka, jakim był Włocławek. Nastąpiło to pewnie za biskupa Onolda[38].

Nie brakuje więc przeciwników jedenastowiecznej diecezji kruszwickiej i to wśród znaczących historyków, że przypomnę Gerarda Labudę, który jednemu rozdziałowi swojej pracy nadał nawet znaczący tytuł: *Rzekome biskupstwo kujawskie w XI w.*[39]

A jednak już w XI wieku istniała na Kujawach diecezja ze stolicą w Kruszwicy

Punkt wyjścia rozważań nad możliwością istnienia diecezji na Kujawach z siedzibą w Kruszwicy stanowi zanik działalności diecezji kołobrzeskiej. Datę tego wydarzenia, według najnowszych badań Gerarda Labudy, ustala się na lata 1007–1013[40]. Spowodowane to zostało trwającą od 1003 r. wojną niemiecko-polską, w której strona niemiecka sprzymierzyła się z wrogo do Polski nastawionymi pogańskimi plemionami Słowian Połabskich[41]. Następstwem tego było podniesienie głowy przez żywioł pogański, w rezultacie czego już w 1013 r. biskup kołobrzeski zmuszony był opuścić diecezję[42].

Upadek tego biskupstwa i związane z tym pozbawienie opieki duszpasterskiej, a także zanik pracy misyjnej na Pomorzu, stwarza przed historykami okazję do stawiania pytania, co powstało na miejsce tej diecezji? Bo rzeczą nie do pomyślenia było, aby tej miary monarcha, co Bolesław Chrobry, który w swoich planach politycznych brał pod uwagę rolę Kościoła, mógł to pozostawić swojemu losowi[43].

Jest problem, czy niepokoje, które zmusiły biskupa kołobrzeskiego, Reinberna, do opuszczenia swojej stolicy, objęły całe Pomorze. Zdaniem Gerarda Labudy Gdańsk w tym czasie nie odpadł od Polski i Kościoła, stąd biskup nie musiał z terenu swojej diecezji wyjeżdżać[44].

Wprawdzie nie ma śladów trudności w prowadzeniu chrystianizacji na Pomorzu Gdańskim, ale też nie ma pewności, że chrześcijaństwo było tam już ugruntowane. A wnosić to można z faktu, że podobno w 997 r. biskup Wojciech, przyszły święty, miał w Gnieźnie ochrzcić niewiadomego imienia księcia pomorskiego, gdy ten przybył tam, aby poślubić polską księżniczkę. Kiedy zaś ten biskup przejeżdżał przez Gdańsk, udając się na misje, miał tam ochrzcić wielu pogan[45].

Można stąd wyprowadzić wniosek, że nowy ośrodek biskupstwa, następcy Kołobrzegu, bezpieczniej było tworzyć na terenie, gdzie wiara była już ugruntowana. Bez wątpienia najlepiej nadawały się do tego Kujawy, gdzie głównym ośrodkiem była Kruszwica[46].

Gród ten, położony nad Gopłem i na skrzyżowaniu szlaków handlowych, owiany wieloma legendami, bez wątpienia już w czasach rzymskich mógł być znacznym emporium handlowym, potem ośrodkiem plemienia Goplan i większą osadą przemysłowo-handlową[47].

Ponadto nie można zapominać i o tym, że biskupi kołobrzescy musieli mieć jakieś dobra w obszarze ziem nawróconych, gdzie władza monarsza była już dobrze zorganizowana. A tym wymaganiom, jak to uzasadnił Karol Górski, odpowiadały Kujawy[48].

Stąd też najliczniejsza jest grupa tych historyków, którzy przyjmują istnienie diecezji kruszwickiej i łączą jej powstanie z upadkiem diecezji w Kołobrzegu.

Adam Naruszewicz, Stanisław Smolka, częściowo też Władysław Abraham oraz wielu innych uczonych, opierając się na kronice wielkopolskiej, przypisywali powstanie diecezji na Kujawach Mieczysławowi II w czasie, gdy był królem Polski, to jest około 1027 r.[49] Jeszcze dalej poszli Antoni Małecki, ks. Stanisław Kujot i ks. Kamil Kantak, którzy przesunęli w swoich poglądach erekcję diecezji na czasy Bolesława Chrobrego[50]. Do spopularyzowania tego poglądu najbardziej przyczynił się nu-

mizmatyk Marian Gumowski i ci, którzy prowadzili prace archeologiczne w Kruszwicy.

Pierwszy z nich oparł się na dowodach, jakich miała dostarczyć numizmatyka. Uznał on bowiem, że niektóre z licznie odnajdywanych jedenastowiecznych monet, zwanych denarami krzyżowymi albo krzyżówkami, bite były w mennicy biskupów kruszwickich[51]. Dowody Gumowskiego zostały uznane przez nowszych historyków parających się tą kwestią, zwłaszcza przez ks. Stanisława Librowskiego[52], natomiast spotkały się ze sprzeciwem nowszych numizmatyków, zwłaszcza Ryszarda Kiersnowskiego, który zdecydowanie odrzucił autentyczność jedenastowiecznych monet biskupów kruszwickich[53].

Twierdzenia nowożytnej numizmatyki nie mogą jednak ostatecznie przechylić szali na niekorzyść Kruszwicy, bowiem dużo do powiedzenia w tej sprawie ma archeologia, która w związku z millennium Polski penetrowała to miasto[54]. Badania archeologiczne ustaliły, że Kruszwica była znaczącym ośrodkiem na mapie Polski jedenastowiecznej. Posiadała dwie kolegiaty, a mianowicie św. Wita na podgrodziu, gdzie pierwotnie była katedra[55], i św. Piotra, przy pobenedyktyńskim kościele, po jego przejściu w ręce duchowieństwa diecezjalnego[56].

Na podstawie tych danych archeologicznych Karol Górski przyjął, że po śmierci biskupa kołobrzeskiego, już Bolesław Chrobry myślał o obsadzeniu tego biskupstwa, tyle że ten nie rezydowałby w Kołobrzegu, a na Kujawach, najpierw może w Dźwierzchnie lub Parchaniu, a potem, już za panowania Mieczysława II, w Kruszwicy. Autor ten przyjął, że określenie granic tego, już kruszwickiego, biskupstwa, mogło nastąpić później, a mianowicie podczas pobytu w Polsce legatów Stolicy Apostolskiej zaproszonych tu przez Bolesława Śmiałego[57].

Cała też tradycja kruszwicko-włocławska, rozpoczynająca się od XII wieku, łącząca dzieje tych dwóch stolic biskupich, zdaje się w dużym stopniu uwierzytelniać jedenastowieczne pochodzenie diecezji kujawskiej z siedzibą w Kruszwicy[58].

O samych dziejach diecezji w Kruszwicy nic powiedzieć nie umiemy. Składała się ona z jednego archidiakonatu i bliżej niesprecyzowanej liczby parafii, które nie były jeszcze ściśle określone pod względem okręgu parafialnego[59].

Zatem, nie ignorując różnych krytycznych opinii próbujących negować diecezję w Kruszwicy, nie posiadamy bynajmniej wystarczających podstaw, aby zrezygnować z uznania starożytnych korzeni diecezji włocławskiej, tym bardziej, że wielu nowszych badaczy dziejów Kościoła w Polsce przychyla

się na stronę twierdzenia, że diecezja w Kruszwicy stanowiła kontynuację diecezji kołobrzeskiej[60]. Zaś kruszwicka została wznowiona przez legata Idziego i wkrótce otrzymała nową stolicę we Włocławku[61].

Kiedy i w jakich okolicznościach nastąpiła translacja diecezji do Włocławka?

Już Jan Długosz pisał, że nie wiemy, kiedy biskupstwo zostało przeniesione z Kruszwicy do Włocławka[62]. Jeżeli więc w tamtych czasach nie znał tak dociekliwy badacz źródeł, jakim był autor *Roczników, czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego*, przekazów na ten temat[63], to tym bardziej dzisiaj zdani jesteśmy tylko na snucie hipotez.

Ponieważ archeologia potwierdza zdanie wielu badaczy, że Kruszwica ze swoim ośrodkiem diecezjalnym przetrwała szczęśliwie okres przesilenia politycznego w Polsce w latach trzydziestych XI w.[64], dlatego czasu przeniesienia stolicy biskupstwa do Włocławka szukać należy u schyłku XI lub na początku XII wieku.

Stawiane są trzy hipotezy. Pierwsza głosi, że nastąpiło to najwcześniej w latach dziewięćdziesiątych XI w., po zniszczeniu Kruszwicy w następstwie wojny Władysława Hermana ze Zbigniewem. Przeniesienie diecezji z miasta, które przecież można było odbudować, uważają niektórzy za swoisty akt zemsty na ośrodku, który poparł zbuntowanego syna książęcego[65].

W tym miejscu przypomnieć należy, że podczas zamieszek, w 1096 r. spłonęła katedra św. Wita[66]. W prawa świątyni biskupiej wszedł niebawem w Kruszwicy, wspaniały jak na owe czasy, pobenedyktyński kościół św. Piotra[67]. A stało się to dlatego, że Włocławek nie posiadał wówczas kościoła odpowiedniego dla biskupa i musiało upłynąć sporo czasu, aby ośrodek włocławski przygotować do pełnienia stolicy biskupstwa.

Widomym i do dziś istniejącym śladem, że kościół św. Piotra stał się katedrą, jest po dni nasze istniejąca tam kapituła. Wspomniana została w 1185 r. jako „Crusviciensis Monasterii Beati Petri"[68]. Zdaniem Władysława Abrahama to sformułowanie może świadczyć, że kapituła ta powstała w XI w., kiedy duchowieństwo katedralne wiodło jeszcze życie wspólne na wzór zakonów[69]. Wskazywałoby to także, iż ta kapituła należy do rzędu najstarszych. W stosunku do kapituły włocławskiej takiego określenia już nie użyto, ponieważ tu praktyki wspólnoty kapitulnej nie było.

Następna hipoteza przyjmuje, że o Włocławku pomyślano dopiero wtedy, gdy Bolesław Krzywousty, przy pomocy przebywającego w Polsce

legata papieskiego, Idziego z Tuskulum, porządkował sprawy kościelne. Wtedy to, w 1123 r., stara diecezja kruszwicka, pozostając w dotychczasowych granicach, otrzymała nową stolicę, od której wzięła nazwę[70]. Najprawdopodobniej w tym roku urzeczywistniono dawniejsze zamierzenia Bolesława Krzywoustego. Nie jest jednak wiadomo, czy diecezja otrzymała w 1123 r. dokument erekcyjny.

Najmniej prawdopodobne jest twierdzenie, że Włocławek stał się stolicą diecezji dopiero za biskupa Onolda w połowie XII w., około 1169 r. Zwolennicy tego sposobu myślenia opierają się głównie na tym, że biskupi aż do tego czasu używali tytulatury „biskup kruszwicki"[71]. Bezzasadność takiego twierdzenia, jakoby aż do tego czasu stolicą diecezji była Kruszwica, jak też poglądów, że na małych Kujawach przez czas pewien były dwie diecezje, wykazał w swoich pracach ks. Stanisław Librowski[72].

Diecezja włocławska, pozostająca zasadniczo w granicach diecezji kruszwickiej, obejmowała swoim zasięgiem Kujawy z Kruszwicą i Inowrocławiem i ciągnęła się wzdłuż lewego brzegu Wisły aż po Bałtyk, obejmując Gdańsk i Lębork[73]. Kujawy podzielono na dwa archidiakonaty z siedzibami we Włocławku i w Kruszwicy, natomiast pomorska część tworzyła osobny archidiakonat[74].

Zdaje się, że przeniesienie stolicy na nowe miejsce nie zostało przyjęte entuzjastycznie przez samych biskupów kujawskich. Wprawdzie Włocławek stanowił ośrodek politycznie znacznie ważniejszy, ale tradycja kościelna Kruszwicy posiadała większą wymowę. Może już pierwsi biskupi włocławscy rozumieli, że przyjdzie im rywalizować z księciem o władanie nad nową stolicą diecezji. Ponadto posiadali oni w Kruszwicy piękny kościół św. Piotra i dwie kapituły. We Włocławku trzeba było wszystko budować od podstaw. Te zatem względy, głównie natury psychologicznej, tłumaczą najprościej, dlaczego tak długo biskupi prawnie erygowanej w 1123 r. diecezji z siedzibą we Włocławku ciążyli ku Kruszwicy[75].

* * *

Reasumując to, co powiedziano wyżej, zdaje się, że jednomyślności co do początków, losów i zaniku diecezji w Kruszwicy osiągnąć się nie da. Nie można jednak podawać w wątpliwość jej istnienia. Powstała w następstwie zaniku diecezji kołobrzeskiej około 1013 r. Kontynuowała jej cele misyjne w stosunku do Pomorza. Następczynią jej została diecezja włocławska z takim samym skierowaniem misyjnym na Pomorze Gdańskie. Możemy więc, z moralną pewnością, szykować się do obchodów tysięcznej rocznicy powstania diecezji na Kujawach.

PRZYPISY

[1] Autor wykorzystał częściowo te materiały w jednym ze swoich artykułów w pracy zbiorowej pt. *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, Włocławek 1999.

[2] Zob. K. Górski, *Dzieje Kruszwicy do końca XVIII wieku*, w: *Kruszwica. Zarys monograficzny*, Toruń 1965, s. 189–213; W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica od czasów najdawniejszych do roku 1271*, Wrocław 1967.

[3] Zdanie takie wypowiedział znakomity polski mediewista, prof. Gerard Labuda, w 2000 r. w Poznaniu na spotkaniu historyków kościelnych. W kronice Galla Anonima jest informacja, że z tego grodu Bolesław Chrobry wyprowadził na wojnę z Niemcami 800 pancernych i 2000 tarczowników, podczas gdy z ówczesnych centrów Polski, Poznania i Gniezna niewiele więcej.

[4] Zob. S. Zachorowski, *Początki parafii polskich*, [Kraków 1908], s. 9; E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 240–244.

[5] Zob. A. Michałowski, *Początki osadnictwa*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 1, dz. cyt., s. 32; S. Chodyński, *Bazylika katedralna włocławska*, „Kronika Diecezji Włocławskiej" (KDWł), 12(1918), s. 18; J. Grześkowiak, *Kilka uwag w sprawie lokalizacji katedry romańskiej*, KDWł 42(1959), s. 215–217.

[6] Zob. K. Górski, *Dzieje Kruszwicy do końca XVIII wieku*, art. cyt.

[7] Zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, Warszawa 1949, s. 2.

[8] J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis,* t. 1, Cracoviae 1863, s. 619–620.

[9] *Viaticum Vladislaviense*, ed. Creslaus de Kurozwęki, Numberg 1502. Korzystano z egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Archidiecezjalnej w Gnieźnie, sygn.: Pl. 121.

[10] J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, „Przegląd Historyczny" 53(1962), s. 229.

[11] M. Morawski, *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933, s. 4. Autor ten mylnie interpretował zapis Kroniki Thietmara. Zob. S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, cz. 1, t. 1, z. 1, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" (ABMK) 8(1964), s. 10.

[12] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 10; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 8.

[13] B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich*, ABMK 18–23(1969–1971), nadb. Lublin 1968–1971, s. 90. Dalej cytuję wg tej nadbitki.

[14] *Anonima tzw. Galla kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich*, w: *Pomniki dziejowe Polski*, Ser. nova II, t. 2, Kraków 1952, s. 1, 60. Dalej cyt.: *Anonima tzw. Galla kronika*.

[15] W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica…*, dz. cyt., s. 87; M. Gumowski, *Biskupstwo kruszwickie*, Poznań 1921, s. 46n.

[16] *Anonima tzw. Galla kronika...*, dz. cyt., s. 71–72.

[17] Por. J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, art. cyt., s. 234.

[18] *Anonima tzw. Galla kronika...*, dz. cyt., s. 60.

[19] M. Plezia, *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*, Kraków 1947, s. 48.

[20] J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, dz. cyt., s. 45–46.

[21] W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w.,* Poznań 1962, s. 149.

[22] Źródło to, niedawno zresztą odkryte, omawia K. Górski, *Jeszcze o początkach biskupstwa kruszwickiego*, „Zapiski Historyczne" 31(1966), s. 94. Jest uzasadniona wątpliwość, czy sporządzający ten spis znał stosunki polskie. Zresztą w 1123 r. żadnego z biskupstw kujawskich mogło nie być; jedno nie funkcjonowało, a drugie było w trakcie zakładania.

[23] *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, ed. C. Maleczyński, Wrocław 1951, nr 13, s. 33–38. Odnośny fragment tej bulli brzmi: „Quorum videlicet episcopatuum nomina hec sunt: inter Albiam et Oderam Stetin et Lubus; ultra Oderam vero Pomerana, Poztnin, Gnezen, Craco, Vuartizlau, Cruciwiz, Mazouia et Lodilaensis". Wydawca dokumentu dodał uwagę: „odróżnienie Włocławka od biskupstwa kruszwickiego, z którym od czasów misji Idziego tworzył jedną całość, jest w bulli zastanawiające".

[24] S. Chodyński, *Włocławska diecezja*, w: *Encyklopedia kościelna* [Nowodworskiego], t. 32. Włocławek 1913, s. 56; S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 19–20.

[25] *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski,* t. 1, Poznań 1877, nr 7, s. 10–14.

[26] *Kodeks dyplomatyczny Polski* (KDP), wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, t. 2, cz. 1. Warszawa 1848, nr I, s. 1–4.

[27] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 22; W. Kujawski, Sieć parafialna diecezji włocławskiej od czasów najdawniejszych do końca XV wieku, Warszawa 1971, s. 29–30 (mps w Bibl. Sem. Duch. we Włocławku).

[28] *Pomniki dziejowe Polski*, wyd. A. Bielowski, t. 2, Lwów 1872. (przedr. fotoofs. Warszawa 1961), s. 482: „Kujaviensem vero filius ejus post eum Meysko nomine, quae Vladislaviensis nuncupatur, fundavit".

[29] J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, art. cyt., s. 232.

[30] J. Fijałek, *Ustalenie chronologii biskupów włocławskich*, Kraków 1984, s. 7; zob. Z. Sułowski, *Kruszwica i Włocławek. Problem biskupstw na Kujawach i Pomorzu w XI i XII wieku*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL" 1973, s. 24.

[31] *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*, coll. et ed. Z. Chodyński, Varsaviae 1980, s. VII.

[32] Bibliografia tego zagadnienia zob. S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 11, przyp. 17 i 18; zob. B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 90.

[33] G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i Kujawach w XI i XII wieku*, „Zapiski Historyczne Towarzystwa Naukowego w Toruniu" 33(1968), s. 59. Autor ten zmienił swój poprzedni pogląd na początki biskupstwa kujawskiego, gdy mówił o drodze z Kołobrzegu, poprzez Kruszwicę, do Włocławka. Por. tenże, *Walka o zjednoczenie Pomorza z Polską w X–XIV w.*, w: *Pomorze średniowieczne*, red. G. Labuda, Warszawa 1958, s. 219.

[34] G. Labuda, *Początki ...*, art. cyt., s. 37–39.

[35] Tamże, s. 53–56.

[36] Tamże, s. 58.

[37] P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischofe von Włocławek in Pommerellen, von den Anfangen bis zum Jahre 1409*, Gottingen 1974.

[38] Z. Sułowski, *Kruszwica i Włocławek...*, art. cyt., s. 24–25.

[39] G. Labuda, *Początki...*, art. cyt., s. 34.

[40] Tamże, s. 29–34.

[41] M. i Z. Wojciechowscy, *Polska Piastów. Polska Jagiellonów*, Poznań 1946, s. 36.

[42] S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, dz. cyt., s. 5; B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 50.

[43] Polityczny zmysł Bolesława Chrobrego przejawiał się między innymi i w tym, że na Pomorzu wybrał na siedzibę nowego biskupstwa nie lepiej do tego nadający się Gdańsk, którego książę w dodatku spowinowacony był z nim, ale Kołobrzeg, ponieważ monarcha ten myślał o misjach. Por. Z. Sułowski, *Kruszwica i Włocławek...*, art. cyt., s. 5; G. Labuda, *Początki ...*, art. cyt., s. 28; K. Górski, *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy*, w: *Studia wczesnośredniowieczne*, t. 2, Warszawa – Wrocław 1953, s. 53.

[44] G. Labuda, *Początki ...*, art. cyt., s. 34.

[45] Tamże, s. 21.

[46] Por. K. Jazdżewski, *Gdańsk X–XIII w. na tle Pomorza wczesnośredniowiecznego*, w: *Pomorze wczesnośredniowieczne*, red. G. Labuda, Warszawa 1958, s. 87.

[47] Zob. W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica…*, dz. cyt., s. 87; K. Górski, *Topografia...*, art. cyt., s. 53.

[48] K. Górski, *Topografia...*, art. cyt., s. 54–55.

[49] Bibliografię tego zagadnienia zob.: S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 13, przyp. 27; zob. J. Kostrzewski, *Wpływ chrześcijaństwa na obyczaje oraz kulturę materialną i duchową w Polsce średniowiecznej*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. 3, Lublin 1969, s. 99; W. Abraham, *Statuty kapituły w Kruszwicy*, „Polonia Sacra", 8(1956), z. 3–4, s. 253, gdzie autor wyraźnie mówi: „Istnienie niegdyś osobnej diecezji w Kruszwicy, poparte pośrednio źródłami wieku XII i początku XIII, tudzież tradycją czasów późniejszych, przyjmuje na ogół nauka nasza jako fakt historyczny, chociaż różni się co do czasu jej powstania i nie wyjaśnia chwili i przyczyn jej zniknięcia". Te i inne wnioski Abrahama uważa za nieprzekonywające Z. Sułowski, *Kruszwica i Włocławek...*, art. cyt., s. 21.

[50] Bibliografię dotyczącą tej hipotezy zob. S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 14, przyp. 28.

[51] M. Gumowski, *Biskupstwo kruszwickie...*, passim; tenże, *Prawo mennicze biskupów polskich w wiekach średnich*, „Ateneum Kapłańskie", 17(1926), s. 364–374. Autor przyjął, że analogicznie do biskupów niemieckich, także w Polsce biskupi posiadali prawo mennicze. Wymieniony zaś na badanych przez niego monetach biskup Eberhard to biskup kruszwicki z czasów Hermana, mianowany przez antypapieża Klemensa III w latach 1081–1085. W tym względzie stanowisko Gumowskiego poparł K. Górski, *Topografia...*, art. cyt., s. 55, przyp. 103.

[52] S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, dz. cyt., s. 3; tenże, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 15.

[53] R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 202, przyp. 235, s. 194–195, 324.

[54] Jest o tym obszernie mowa w następujących pracach: W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica…*, dz. cyt.; W. Hensel, *Najdawniejsze stolice Polski. Gniezno, Kruszwica, Poznań*, Warszawa 1960; K. Górski, *Topografia...*, art. cyt.

[55] W. Hensel, *Najdawniejsze stolice...*, dz. cyt., s. 98; W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica…*, dz. cyt., s. 125. Kapituła św. Wita przetrwała do XV wieku. O tej kapitule zob. S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 91–93.

[56] W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica…*, dz. cyt., s. 125.

[57] K. Górski, *Topografia...*, art. cyt., s. 53–55.

[58] Bogatą literaturę mówiącą o tych związkach przytacza S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 12, przyp. 23; zob. J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, art. cyt., s. 230–231; J. Fijałek, *Ustalenie chronologii...*, dz. cyt., s. 7. Na uwagę zasługuje też wzmianka o pierwszej katedrze diecezji włocławskiej, a mianowicie o kościele św. Piotra w Kruszwicy, pomieszczona w przedmowie do pierwszego brewiarza włocławskiego, wydanego przez biskupa Krzesława Kurozwęckiego. Zob. S. Chodyński, *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym włocławskim*, Włocławek 1902, s. 46.

[59] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 2, ABMK 10(1965), s. 63–62.

[60] B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 91.

[61] Z. Sułowski, *Chrzest Polski*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. 1, Lublin 1969, s. 56.

[62] J. Długossii, *Vitae episcoporum Poloniae*, Cracoviae 1887, s. 180.

[63] J. Fijałek, *Ustalenie chronologii...*, dz. cyt., s. 7.

[64] Wprawdzie W. Abraham (*Statuty kapituły...*, art. cyt., s. 254) pisze, że diecezja ta upadła podczas przesilenia w latach trzydziestych XI w., ale pewnie miałby inne zdanie, gdyby znał ostatnie dane archeologiczne. Według niego diecezję tę odnowiono za Bolesława Śmiałego.

[65] B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 91; S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 18; J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, art. cyt., s. 234.

[66] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 91–93.

[67] Tamże, s. 17.

[68] KDP, t. 2/1, s. 2, nr 2.

[69] W. Abraham, *Statuty kapituły...*, art. cyt., s. 261.

[70] B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 91; S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 18; zob. W. Abraham, *Statuty kapituły...*, art. cyt., s. 257. Autor wyraża opinię, że lokalizacja we Włocławku nastąpiła też z tego powodu, że było to korzystne położenie nad Wisłą.

[71] B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 92.

[72] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 23–25; z. 2, s. 31–32.

[73] Tamże, s. 26–30; B. Kumor, *Granice metropolii...*, dz. cyt., s. 93–98.

[74] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 56–62; zob. T. Silnicki, *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 251–264.

[75] S. Librowski, *Wizytacje...*, cz. 1, t. 1, z. 1, poz. cyt., s. 18. W. Abraham, (*Statuty kapituły...*, art. cyt., s. 259) zdaje się opowiadać za tym, że połączono dwie stolice, a dowodem tego jest długie uznawanie kapituły kruszwickiej jako katedralnej oraz wyrażenia, że kościoły w Kruszwicy i w Włocławku są bliźniacze.